

# Abdelkader Ziraoui

---

## Powstanie partii politycznych w Maroku

---

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 23, 215-232

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ABDELKADER ZIRAUI

## POWSTANIE PARTII POLITYCZNYCH W MAROKU \*

W krajach arabskich w zasadzie nie uwzględnia się podziału na myśl religijną i laicką.

Idee laickie rozpowszechnione są jedynie w małym kręgu intelektualistów, których oddziaływanie na masy jest równie małe, jak i to środowisko. A to dlatego, że społeczeństwa krajów arabskich są prześląknięte głęboką wiarą religijną, co sprawia, że myśl oderwana od religii jeszcze nie utworzyła sobie drogi do szerokich mas ludowych i nie znalazła głębszego odbicia w różnego rodzaju ruchach polityczno-społecznych.

Różne konstytucje, które ukazały się w ostatnim dziesięciu w krajach arabskich, potwierdzają istniejącą sytuację i sankcjonują dość rozpowszechniony pogląd, iż umysł arabski nie ma dostatecznie ważnych powodów, aby przyjąć zasady laicyzmu. Stwierdzić więc można, że wszystkie te konstytucje uważają islam za religię państwową, uwzględniając jednocześnie zasadę poszanowania wolności religijnej dla mniejszości wyznaniowych.

Wydaje się godne podkreślenia, że w środowiskach intelektualnych żadna grupa nie była w stanie wytworzyć modelu ideologicznego, sprzecznego z arabskim stereotypem, zmienić arabskiej osobowości uwarunkowanej względami historycznymi i odwrócić jej historycznego rozwoju.

Jeśli w Europie spory doktrynalne stanowiły zasadniczy trzon dyskusji od czasów Odrodzenia, to spory te między Arabami na przestrzeni historycznej i dziś nie dotyczą ducha religii, ale ograniczają się do dyskusji podejmującej zagadnienia filozoficzne lub polityczne, z domieszką pewnych elementów doktrynalnych.

---

\* Na podstawie pracy magisterskiej Abdelkadera Ziraoui z Maroka, studenta socjologii na Uniwersytecie Warszawskim, przygotował do druku Edward SZYMAŃSKI.

Idee laickie z całokształtem ich logiki i wniosków opartych na elementach filozoficznych, ideologicznych i praktycznych nie mają głębokiego oparcia w umysłowości arabskiej i mogą stanowić układ odniesienia tylko w stosunku do wąskich kręgów społeczeństwa. Natomiast znakomita większość ludności w krajach arabskich nie ma kontaktu z tą myślą.

Spółeczeństwa arabskie niechętnie akceptują zasadę niemieszania się państwa w sprawy religii, albowiem ich kultura duchowa powstawała w cieniu rzeczywistości religijnej i wzrastała w ramach wszechmuzułmańskiej cywilizacji, a także w ciągu całego swego wiekowego rozwoju czerpała z niej pierwiastki swej ideologii.

*Koran* jest zbiorem normatywów prawnych. Oprócz tego, że uważany jest za księgę świętą, jest także kodeksem praw.

Większość ruchów religijnych była jednocześnie ruchami politycznymi. Ruch *as-salafija*, traktowany początkowo jako czysto religijny, stworzył warunki do powstania nowoczesnej, masowej partii politycznej.

Allal el-Fasi w swojej książce *Al-harakat al-istiqlalijat fi-l-Maghrib al-Arabi* (s. 136, pierwsze wydanie w Kairze 1948 r.) pisał o ruchu *as-salafija*, że jego celem było oczyszczenie religii z najnowszych naleciałości i powrót do stanu pierwotnego. Ruch *as-salafija* kierował wysiłki jednostki na tory doskonalenia społeczeństwa, rozjaśniając umysły ludzkie, naginając je do przyjmowania tego co nowe i porównywania go z potrzebami ogółu w celu przywrócenia świetności państwa muzułmańskiego. Przez przygotowanie jednostki chciał umocnić jedność społeczeństwa muzułmańskiego na zasadzie religijnego braterstwa. Islam znalazł się w niebezpieczeństwie i aby obronić religię i państwo trzeba przyjąć zasady, które dają człowiekowi wolność wiary i wolność myśli.

Wolność wiary wymaga prawa do jej obrony. Decydowanie o losie i wybieranie ustroju wymaga wolności społeczeństwa w wyrażaniu jego poglądów i umożliwieniu mu wyboru modelu życia. Do realizacji tych celów potrzebne są organizacje: partie i związki zawodowe. Mogą się one rozwijać w państwie muzułmańskim uniezależnionym gospodarczo i duchowo od obcego panowania. Dlatego żądanie niepodległości państwa muzułmańskiego jest koniecznym warunkiem wolności.

\* \* \*

Niepodległość narodową utraciło Maroko w 1912 r. z chwilą podzielenia kraju przez francusko-hiszpańskich kolonizatorów. Ogłoszenie protektoratu wywołało w Maroku liczne powstania, które ogarnęły cały

kraj. „Żadne z plemion — pisał generał Guillaume<sup>1</sup> — nie przeszło na naszą stronę dobrowolnie, żadne nie uległo bez walki. Niektóre broniły się do ostatniego naboju”.

W celu pokonania plemion zamieszkujących tereny górskie Francuzi stosowali bezwzględne metody, uciekając się często do podstępów takich, jak dodawanie do chleba i cukru materiałów wybuchowych, wysyłanie osłów z ładunkami wybuchowymi, niszczenie zbiorów i dobytku oraz zatrucie wody, skazując tym samym ludność na głód i pragnienie. Gdy opór przedłużał się, stosowano zmasowane bombardowania lotnicze i artyleryjskie<sup>2</sup>.

W następnych latach doszło do powstania plemion Rifu pod przywództwem Abd el-Krima. W pierwszej fazie powstania wojska hiszpańskie zostały rozbite, pozostawiając 300 dział, 2 samoloty, broń automatyczną, tysiące karabinów i niezliczone ilości amunicji.

W 1924 r. Hiszpanie okupowali jedynie niektóre punkty na wybrzeżu śródziemnomorskim i atlantyckim. Abd el-Krim stał się faktycznym władcą Maroka północnego i utworzył republikę skonfederowanych plemion Rifu. Okupacja doliny rzeki Uergha przez wojska francuskie, gdzie zaopatrywały się plemiona Rifu, zaniepokoiła Abd el-Krima, który skierował wszystkie siły na miasta Tazę i Fez. Jego atak został zatrzymany<sup>3</sup>.

Rządy Francji i Hiszpanii połączyły swe siły, które w październiku 1925 r. liczyły kilkaset tysięcy i dowodzone były przez 60 generałów z marszałkiem Pétainem na czele. Te przytłaczające siły pokonały 20-tysięczną armię Rifu<sup>4</sup>. Na apel Francuskiej Partii Komunistycznej klasa robotnicza Francji protestowała przeciwko wojnie w Maroku. FPK wraz z Confédération Générale du Travail Unitaire utworzyły Marokański Komitet Działania (Comité d'Action Marocaine) przeciwko wojnie w Maroku, któremu przewodniczył Maurice Thorez. 12 października 1925 r. na apel komitetu 900 tysięcy robotników przystąpiło do 24-godzinnego strajku<sup>5</sup>.

Lata 1912—1930 charakteryzowały się zbrojnymi wystąpieniami różnych plemion i opanowywaniem kraju przez kolonizatorów, a jednocześnie był to okres narodzin walki politycznej Marokończyków.

Po powrocie z Arabii do Maroka działacz polityczny Dukkali skupił wokół siebie garstkę młodzieży i jeżdżąc po kraju zaczął rozpowszechniać

---

<sup>1</sup> Général Guillaume, *Les berbères marocains et la pacification de l'Atlas central (1912—1933)*, Paris 1946, s. 103.

<sup>2</sup> A. Ayache, *Le Maroc. Bilans d'une colonisation*, Paris 1956, s. 330.

<sup>3</sup> Ayache, *op. cit.*, s. 331.

<sup>4</sup> Ayache, *op. cit.*, s. 331.

<sup>5</sup> Ayache, *op. cit.*, s. 338.

niać idee odrodzenia narodowego (*as-salafija*)<sup>6</sup>. Celem ruchu *as-salafija* w Maroku było oczyszczenie religii i zwalczanie sekt, które rozpowszechniły się w Maroku od XIV wieku i odgrywały często poważną rolę polityczną. Centra tych sekt były nie tylko miejscem kultu i odprawiania modłów, ale również schronieniem i szkołą. Powiązanie religii muzułmańskiej z życiem codziennym tłumaczy fakt zainteresowania sekt polityką. Historia Maroka daje wiele przykładów świadczących o tym, że niektóre dynastie dochodziły do tronu właśnie dzięki sektom. W czasach ekspansji Hiszpanów i Portugalczyków w Maroku ośrodki sekt były punktami oporu. Niektóre z tych sekt cieszyły się w Maroku dużym prestiżem ze względu na założycieli pochodzących z rodziny proroka lub ze względu na tradycje ich działalności religijno-politycznej. Sekty w okresie protektoratu były dobrze zorganizowane i to sprawiło, że stały się siłą polityczną, która potrafiła wpływać na społeczeństwo i na podejmowanie przez władze takich lub innych decyzji.

Każda sekta lub bractwo posiadały swego przywódcę (szejka), jego zastępcę (chalifa), kierowników komórek bractwa (*mukaddi*) oraz członków-braci (*ichwan*). Szeregowy członek zobowiązany był szanować prawa sekty, strzec jej tajemnic, odprawiać specjalne, nakazane rytuały (po kilka razy w ciągu dnia) i wpłacać regularnie w zależności od dochodów określone sumy na rzecz bractwa. Regulamin sekty wymagał od ichwanów noszenia specjalnego stroju odróżniającego ich od innych sekt, a także regularnych spotkań dla odprawiania modłów.

Sekty były różne. Jedne zrzeszały arystokrację, inne średniozamożnych, a jeszcze inne biedotę. Uwzględniając znaczenie bractw w Afryce Północnej, marszałek Popo po zdobyciu Algierii wysłał do szejka at-Tidżanija list, w którym proponował mu korzystne warunki współpracy.

Znaczenie bractw w społeczeństwie marokańskim skłaniało Francję do szukania przymierza z nimi, często poprzez przekupstwa. Podczas wojny w Rifie szejki bractwa at-Tidżanija rozesłał do członków swojej sekty zarządzenie, aby „Wszyscy jej członkowie popierali Francję, która płaci za usługi jej oddawane. Ostatnio zwyciężyła ona w wojnie z jednym z najsilniejszych państw świata. Niech Bóg da zwycięstwo temu, kogo wybrał”<sup>7</sup>. Szejkowie wytłumaczyli to ichwanom, iż Bóg daje zwycięstwo temu, komu chce, on bogaci i rujnuje — taka jest jego wola, a muzułmanie, którzy są mu oddania, muszą być mu posłuszni i pomagać tym, których on wybiera, a nie tym, którzy występują przeciwko jego woli. Wobec takiej postawy niektóre rejony przyjęły okupację bez zastrzeżeń, a nawet tłumili opór.

<sup>6</sup> Allal el-Fasi, *op. cit.*, s. 133.

<sup>7</sup> R. Landau, *Moroccan Drama, 1900—1955*, San Francisco 1955, s. 141.

Na ten temat mówi Rom Landau: „Rzeczywiście Francja może sobie pogratulować [...] Jej pomoc dla sekty al-Wazzanija przyniosła zadowalające skutki [...] To oni doprowadzili do opanowania południa, a także odegrali ważną rolę w zwycięstwie nad Abd el-Krimem”<sup>8</sup>.

Oddalanie się sekt od religii poprzez uprawianie czarów i rytuałów niezgodnych z duchem *Koranu*, a także poprzez fałszywą jego interpretację, a przede wszystkim współpraca z kolonizatorami doprowadziły do powstania ruchu *as-salafija*, który potępił sekty.

Uniwersytet al-Qarawijjin w Fezie był miejscem spotkań studentów z całego Maroka, którzy przyjechali tu, aby pobierać nauki teologiczne. Właśnie na terenie tego uniwersytetu powstał ruch *as-salafija*. Zorganizowana, mała grupa studentów rozpowszechniła idee tego ruchu. Oprócz ruchu *as-salafija* istniały jeszcze inne grupy intelektualistów, działające w wielu miastach.

Na ich temat pisze R. Rezette: „Są to kółka literacko-polityczne, gdzie młodzież (Bonne Sociétés) Maroka spotyka się, aby dyskutować, wymieniać poglądy. Nie wychodzi ona z tych zebrań z określonym programem, ale raczej z niezadowolaniem z istniejącego stanu rzeczy, bez żadnego planu działania, a tylko z chęcią odgrywania roli politycznej w życiu kraju”<sup>9</sup>.

Kółka te były ugrupowaniami, które dały początek późniejszym partiom politycznym. W początkowym okresie nie miały żadnego opracowanego programu, nie były dobrze zorganizowane, a także nie miały środków masowego przekazu.

Dopiero 16 maja Dahir al-Barbari zjednoczył wszystkie grupy wokół ogólnego programu obrony islamu przed próbami nawrócenia Berberów na chrześcijaństwo. Dahir al-Barbari miał na celu rozbitcie jedności Marokańczyków i stworzenie dwóch grup antagonistycznych w celu wykorzystania jednej przeciwko drugiej.

M. Gaudefroy Demombynes — jako jeden ze współautorów dahiru berberskiego — pisał: „Niebezpieczne jest zostawienie zjednoczonej grupy marokańskiej, mającej wspólny język i prawa. Istniejący element berberski jest dobrym narzędziem dla wykorzystania starej maksymy: dziel i rządź”<sup>10</sup>.

Dahir berberski ukazał się jako plan rozdzielenia Arabów od Berberów i siania nienawiści wśród wspólnoty muzułmańskiej. Dekret ten uznawał sądownictwo plemienne i utworzył sądy rozpatrujące wszystkie sprawy cywilne według lokalnych zwyczajów plemiennych.

<sup>8</sup> Landau, *op. cit.*, s. 142.

<sup>9</sup> R. Rezette, *Les partis politiques marocains*, wyd. 2, Paris 1955, s. 66.

<sup>10</sup> Allal el-Fasi, *op. cit.*, s. 142.

Od momentu podboju kraju przez Arabów i islamizacji Berberów sądownictwo cywilne opierało się na szariacie. Natomiast sprawy karne oparte były na kodeksie sułtańskim. Dahir berberski wprowadzał na miejsce kodeksu sułtańskiego kodeks francuski.

Wyjątkowo dynamiczny rozwój misji w Maroku w 1930 roku pozwalał przypuszczać, iż dekret ten ma na celu likwidację islamu. Jeśli wcześniej idea nacjonalizmu egzystowała tylko wśród nielicznych grup studentów, intelektualistów, niektórych kupców — ograniczając się do Fezu, Meknesu, Rabatu, Casablanki, a ludność jej prawie nie znała, to dahir berberski, który godził w podstawowe elementy kultury narodowej, przyczynił się do wytworzenia solidarności narodowej. Lata 1930—1934 to okres formowania się luźnej dotychczas struktury ruchu nacjonalistycznego. Towarzyszą temu wysiłki w kierunku dopracowania programu działania.

\* \* \*

W latach 1914—1953 prawa publiczne w Maroku przypominały prawodawstwo stanu wyjątkowego, chociaż były okresy większej tolerancji. Ruch nacjonalistyczny korzystał nieraz z praw publicznych (np. prawo do wolnych zgromadzeń i zrzeszeń), nie było to jednak zagwarantowane, jak w Europie, przez odpowiednie przepisy prawa, lecz każdorazowo zależało od decyzji francuskiego generalnego rezydenta.

Traktat o protektoracie wyraźnie formułował zobowiązania Francji na temat poszanowania religii muzułmańskiej i wykonywania praktyk religijnych, np. przepisy prawne zabraniające wolnych zgromadzeń zezwalały jednakże na różnego rodzaju zgromadzenia religijne<sup>11</sup>.

Po wydaniu dahiru berberskiego „ludzie zaczęli zbierać się w meczetach Sale, później Rabatu, Fezu i innych marokańskich miast. Meczet al-Qarawijjin w Fezie był przepełniony tysiącami wiernych, przychodzących codziennie, by słuchać mówców, wysyłać protestacyjne noty i kończyć modlitwę tym oto hasłem: Zmiłuj się! Prosimy Cię o łaskę w tym, co nieszczęście przyniosło, i nie doprowadź do rozdziału między nami i naszymi berberskimi braćmi”<sup>12</sup>.

Administracja francuska usiłowała zabronić tych manifestacji, lecz ze względu na ich religijny charakter nie mogła tego uczynić. Meczet był dla ruchu nie tylko miejscem zebrania i agitacji, ale zarazem schronieniem przed policją. Modły, religijne przemówienia, a czasem post były środkami walki przeciwko władcom kolonialnym.

<sup>11</sup> Rezette, *op. cit.*, s. 7.

<sup>12</sup> Allal el-Fasi, *op. cit.*, s. 145.

El-Uazzani po ukończeniu studiów politycznych we Francji wrócił do Maroka. Po powrocie wydawał on tygodnik „L’Action du Peuple” w języku francuskim. Pierwszy numer z 4 sierpnia 1933 r. zawierał zdania J. Jaurès’a na temat stosunków międzynarodowych i ojczyzny. Według el-Uazzaniego „L’Action du Peuple” miało być pomostem pomiędzy opinią francuską a marokańskimi klasami społecznymi. Na łamach „L’Action du Peuple” domagał się reformy rolnej, prawnej, oświaty i zrównania w prawach Marokańczyków z Francuzami oraz krytykował tzw. berberską politykę Francji. Dzięki „L’Action du Peuple” większość Marokańczyków czytająca po francusku jednoczyła się we wspólnym działaniu na rzecz niepodległości. Nacjonałści tego okresu coraz częściej krytykowali politykę berberską, wysuwali żądania polepszenia warunków życia<sup>13</sup>. Dzięki „L’Action du Peuple” próby stworzenia przepaści między pałacem a narodem skończyły się niepowodzeniem.

Podczas wizyty króla w Fezie 8 maja 1934 r. ludność miasta krzyczała: „Niech żyje sułtan! Niech żyje Maroko! Niech żyje islam, śmierć Francji — niech nas Bóg od niej uwolni, niech nam sułtan pomoże”.

„L’Action du Peuple” prowadziła kampanię na rzecz wprowadzenia święta tronu. Akcje te doprowadziły do narodowej konsolidacji wokół sułtana.

W roku 1921 Szekib Arslan założył w Genewie informacyjne biuro polityczne. Do 1930 r. nie miał on żadnych wpływów w Maroku, a tylko kontakty ze studentami marokańskimi, szczególnie z el-Uazzanim, studiującymi w Europie.

Arslan publikował w Genewie „La Nation Arabe”, którego celem było doprowadzenie do zjednoczenia Arabów, traktując ich jako jeden naród, który mieszka na arabskim terytorium, zjednoczony przez wspólnotę językową, mentalność, historię, zwyczaje, tradycję i świadomość wspólnoty. Koncepcja Arslana polegała na utworzeniu trzech państw arabskich:

- bliskowschodniego (Irak, Egipt, Syria i Palestyna),
- Półwyspu Arabskiego,
- północnoafrykańskiego.

Ruch nacjonalistyczny zawdzięcza Arslanowi doprowadzenie do wytworzenia arabskiej świadomości narodowej i umiędzynarodowienia problemu marokańskiego. Ważnym wydarzeniem w marokańskim ruchu narodowym było nawiązanie dzięki inicjatywie R. Ilongueta kontaktów z francuską partią SFIO.

<sup>13</sup> Rezette, *op. cit.*, s. 75.



R. Ilonguet, adwokat, syn deputowanego, wnuk Karola Marksa, wraz z innymi działaczami SFIO i działaczami hiszpańskimi zaczął wydawać w lipcu 1932 r. czasopismo „Maghreb”, poświęcone problematyce politycznej i ekonomicznej Maroka. „Maghreb” nie mógł zainteresować szerszych warstw społeczeństwa marokańskiego, gdyż był pismem akademickim i nie podejmował problemów lokalnych. Czasopismo to stwarzało młodym nacjonalistom doskonale warunki szkolenia politycznego.

\* \* \*

Celem dahiru berberskiego było skłócenie dwu grup mieszkańców Maroka. Czynnikiem integrującym ludność marokańską był islam, a więc dezintegracja narodowa mogła być dokonana drogą rozbicia jedności religijnej. Zarówno Berberzy, jak i Arabowie zdawali sobie sprawę, jakim celem miał służyć dekret narzucony sułtanowi przez władze protektoratu. Świadomość ta pozwoliła nacjonalistom marokańskim skutecznie przeciwdziałać francuskim machinacjom. Dahir berberski zamiast do rozbicia doprowadził do wzrostu solidarności narodowej, która była reakcją wobec zagrożenia systemu wartości istotnych dla społeczeństwa. Zamiast dwóch antagonistycznych obozów: Arabowie — Berberzy, powstał wspólny front: Arabowie i Berberzy, przeciwko Francuzom.

Ruch protestacyjny przeciwko dahirowi berberskiemu ogarnął cały kraj. „Z tego ruchu protestacyjnego wyłoniła się pierwsza marokańska partia polityczna. W celu kształtowania opinii publicznej marokańscy studenci w Paryżu rozpoczęli w 1932 r. redagowanie miesięcznika „Maghreb”<sup>14</sup>. Tak więc niepodległościowy ruch marokański, tak jak prawie wszystkie ruchy narodowo-wyzwoleńcze trzeciego świata, rozpoczęła swą działalność w metropolii.

Tak było np. z ruchem *négritude* (murzyńskość). „Dwa pisma: «Légitime Défense» i «Etudiant Noir», oraz salon literacki panny Nordal — oto środowisko, w którym poprzez dyskusję i inspirowaną przez nią twórczość torowała sobie drogę nowa świadomość społeczna i kulturalna. Rzecz charakterystyczna, że wszyscy wybitniejsi inicjatorzy *négritude* byli poetami”<sup>15</sup>. Tak też było z działaczami Marokańskiego Komitetu Działania.

W latach 1930—1932 różnego rodzaju protesty, żądania i petycje do władz kierowały różne pojedyncze osobistości marokańskiego świata intelektualnego. Dopiero przedstawiony plan reformy marokańskiej

<sup>14</sup> Ayache, *op. cit.*, s. 338.

<sup>15</sup> A. Zajaczkowski, *Z zagadnień ideologii współczesnej Afryki Zachodniej*, „Przegląd Socjologiczny”, T. XIX/1, 1965, s. 103.

z lat 1933—1934 podpisany był przez dziesięciu działaczy<sup>16</sup>, występujących już nie „prywatnie”, lecz jako Marokański Komitet Działania. Trzon Komitetu tworzyli wybitni działacze polityczni, którzy reprezentowali wspólny program działania. Komitet powstał ze zjednoczenia różnych klubów i grup działających samodzielnie. W skład jego weszły:

- nacjonalistyczne kluby powstałe w 1926 r. w Rabacie i Fezie<sup>17</sup>;
- komitet redakcyjny „L'Action du Peuple”;
- młodzi profesorowie z uniwersytetu al-Qarawijjin;
- stowarzyszenie absolwentów szkół średnich „AEMNA”<sup>18</sup> i organizacje skautowskie;
- organizacje panislamistyczne, inspirowane przez Arslana.

Jeżeli mówimy o powstaniu Komitetu, to nie oznacza wcale, że można podać datę oficjalnego powołania go do życia. Żaden jednorazowy akt nie miał tu miejsca. Początek stanowiły kontakty, i to o charakterze nieformalnym, pomiędzy poszczególnymi klubami. Do kontaktów tych dochodziło podczas prywatnych wyjazdów, często o charakterze artystycznym. Związki pomiędzy klubami wchodzącymi do Komitetu były dość luźne.

W Komitecie istniała dość szeroka decentralizacja, a więc przede wszystkim niezależność przywódców lokalnych od władz centralnych, które tylko symbolicznie istniały jako organ zwierzchni i koordynujący działalność całej organizacji. Lokalni przywódcy mieli dużą swobodę, co do samodzielnego podejmowania decyzji. W łonie Komitetu nie było hierarchii organizacyjnej, a jedynym kryterium różnicowania był prestiż osobisty poszczególnych członków. W Komitecie wszyscy członkowie byli równi. Komitet jako organizacja poszukiwał i chciał pozyskać dla siebie ludzi wpływowych, a mianowicie wykształconych i bogatych. Chodziło tu bowiem o zdobywanie ludzi, którzy ukończyli wyższe studia bądź na uniwersytetach francuskich, bądź muzułmańskich (w Maroku lub w innych krajach arabskich), a więc tych, którzy mieli okazję poznać bliżej inne systemy polityczne. Bogaci członkowie partii potrzebn

---

<sup>16</sup> W skład Komitetu wchodził: Omar Ben Abd el-Dżalil, Abd el-Aziz Ben Driss, Ahmed Szarkawi, Mohammed Diuri, Allal el-Fasi, Mohammed Bel Ghazi, Mohammed el-Jazidi, Mohammed Mekki an-Nasiri, Mohammed Hasan el-Uazzani oraz Bubkir Kadiri.

<sup>17</sup> Chodzi tu głównie o takie organizacje, jak Itihad at-Tullab (Związek Studentów Fezu) i Humat as-Sidk (Obrońcy Prawdy w Rabacie).

<sup>18</sup> Association des Etudiants Musulmans Nord-Africains założyli Balafredż i Mohammed el-Fasi w roku 1927 podczas swoich studiów w Paryżu. Organizacja ta grupowała studentów z Algerii, Maroka i Tunezji; patrz Rezette, *op. cit.*, s. 76, 258.

byli natomiast do subsydiowania wydatków związanych z działalnością organizacji.

W działalności Komitetu ważnym momentem było rozpoczęcie agitacji wśród mas, aby zyskać ich poparcie. Punktem zwrotnym okazał się zwołany 25 października 1936 r. Nadzwyczajny Kongres Marokańskiego Komitetu Działania. Kongres ten opracował nowy program reform, znacznie złagodzony w porównaniu do poprzedniego. Dokument ten, któremu nadano nazwę „Plan Bezzwłocznej Reformy”<sup>19</sup>, zawierał długą listę żądań politycznych, społecznych i ekonomicznych.

Ponadto Kongres uchwalił podjęcie akcji propagandowej na szeroką skalę. Podstawowym sposobem oddziaływania na świadomość mas miały być zebrania z ludnością na terenie całego kraju. Oczekiwano, że będzie to efektywny sposób rekrutowania nowych członków dla organizacji.

Zebrania takie odbywały się w Sale i Fezie. Jednakże kiedy 17 listopada 1936 r. miało odbyć się otwarte zebranie z ludnością Casablanki, władze kolonialne wyraziły sprzeciw. Zebranie nie odbyło się, ale jeszcze tego samego dnia doszło do demonstracji w mieście. Allal el-Fasi, Mohammed el-Uazzani, el-Jazidi zostali aresztowani, co z kolei wywołało falę demonstracji w całym kraju. Wtedy Komitet zdecydował się na nawiązanie kontaktu z rządem francuskim.

Z ramienia Komitetu udał się do Francji Omar Ben Abd el-Dżalil, by przedstawić sytuację w ministerstwie spraw zagranicznych. Otworzył on w Paryżu pierwsze stałe biuro informacyjne, a także rozpoczął wydawanie nowego tygodnika „La Voix du Maroc”<sup>20</sup>, zamiast dotychczasowego „Maghreb”.

Te posunięcia stały się oznaką porozumienia z rządem francuskim. Oczywistym tego dowodem było wypuszczenie na wolność przywódców aresztowanych w czasie zajść. Demonstracje i wydarzenia po nich następujące zwiększyły popularność Komitetu w społeczeństwie. Powstały nowe filie organizacji w Meknesie i innych miastach. Po raz pierwszy działalność organizacji objęła tereny berberskie i osiedla wiejskie. Dotychczas Komitet znajdował oparcie jedynie w miastach<sup>21</sup>.

Otworzenie dla nowych członków możliwości wstępowania było wydarzeniem pierwszorzędnej wagi dla tej partii. Przestała ona od tego momentu być partią wybranych i przekształciła się w partię masową. Komitet nabrał charakteru organizacji masowej nie z powodów ideologicznych, lecz — taktycznych. W ówczesnej sytuacji potrzebne było poparcie szerokich mas dla realizacji ogólnych celów politycznych.

<sup>19</sup> Allal el-Fasi, *op. cit.*, s. 186.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 189.

<sup>21</sup> E. Ashford, *Political Change in Morocco*, Princeton 1961, s. 57.

W Maroku w tym okresie władze kolonialne prowadziły politykę tolerancyjną, ponieważ władzę we Francji objął Front Ludowy (Front Populaire). Partia zaczęła publikowanie czasopism „L’Action Populaire” i „El-Atlas”. Ponadto organizowała otwarte zebrania, mimo że ich charakter był na pół legalny. Co więcej, już na początku 1937 r. Komitet miał swoje lokale, przeznaczone specjalnie do tego celu, podczas gdy dławniej zebrania odbywały się w mieszkaniach prywatnych i miały charakter towarzysko-literacko-polityczny.

O atmosferze tego okresu pisze „L’Action Populaire” w numerze z dnia 27 lutego 1937 r. w artykule omawiającym przebieg przyjmowania członków do Komitetu: „Od godziny 9 do 19 płynęła nieprzerwana fala ludzi, którzy przyszli złożyć przysięgę, dać dowód swojej wierności i wziąć legitymację członkową. Przyszli członkowie przyjmowani byli w grupach dziesięcioosobowych. W taki sposób przyjęto setki nowych członków”.

Przy wstępowaniu do partii kandydat musiał złożyć przysięgę, której formuła brzmiała: „Przysięgam na Boga i na jego Świętą Księgę, iż angażuję się, aby wiernie służyć mojej religii, mojej ojczyźnie i Marokańskiemu Komitetowi Działania. Biorę Boga na świadka”!

W wyniku prowadzonej akcji propagandowej organizacja ta liczyła w 1937 r.: 3000 członków w Fezie, 1500 członków w Rabacie i Sale, 800 członków w Meknesie, 700 członków w Casablance i 500 członków w sekcjach terenowych<sup>22</sup>.

Gdy podjęto zamiar przekształcenia Komitetu w partię masową, zaczęto wprowadzać pewne zmiany strukturalne. Między innymi członkowie Komitetu Centralnego sami uformowali komitety terenowe i stanęli na ich czele. Tak więc władze terenowe narzucone zostały odgórnie. Podobnie odbywało się i na niższych szczeblach, gdzie władze narzuciły kierownictwo nad sekcjami.

Wraz z rozwojem Komitetu zaczęły się pojawiać tendencje autokratyczne, które zresztą zaczynały się zarysowywać już w 1936 r. W 1937 r. najwybitniejszymi działaczami marokańskiego ruchu narodowego byli: Allal el-Fasi — absolwent muzułmańskiego uniwersytetu al-Qarawijjin, oraz Mohammad Hasan el-Uazzani — wykształcony we Francji, redaktor czasopisma „L’Action du Peuple”.

W styczniu 1937 r. w tajnych wyborach do władz Marokańskiego Komitetu Działania Allal el-Fasi został wybrany prezydentem partii, a Mohammed el-Uazzani jej generalnym sekretarzem. Skarbnikiem organizacji został Ahmed Mekuar. Jednakże polityka tolerancji szybko się skończyła i rozpoczął się dla partii bardzo trudny okres. Władze

<sup>22</sup> Rezette, *op. cit.*, s. 279.

kolonialne w dniu 18 marca 1937 r. zawiesiły działalność Komitetu jako nielegalną na podstawie dekretu z 24 maja 1914 r. o stowarzyszeniach. Argumentów na usprawiedliwienie tego kroku nie brakowało. Władze protektoratu uznały za nielegalne zarówno wydawanie legitymacji członkowskich, jak i składanie przysięgi na rzecz partii. Co więcej, ta działalność zagrażała autorytetowi sułtana i tradycji muzułmańskiej. Generał Noguès, generalny rezydent Francji w Maroku, w tym okresie, powiedział: „Obecność sułtana w Maroku zabrania powstawania partii — on jeden jest uprawniony do pośredniczenia między narodem marokańskim a Francją”.

Z punktu widzenia prawa Marokański Komitet Działania został rozwiązany, jego działalność natomiast trwała nadal. Zamiast dwóch czasopism: „L'Action Populaire” i „El-Atlas”, ukazywało się jedno „Organe Hebdomadaire du Mouvement Marocain pour le Plan de Réformes”. Centralny Komitet organizacji działał w tym czasie jako komitet redakcyjny tego pisma. Jednocześnie politycy marokańscy podjęli energiczną akcję na rzecz cofnięcia zakazu działalności Marokańskiego Komitetu Działania, o czym pisała „L'Action Populaire” w dniu 27 marca 1937 r. w jednym z ostatnich swoich numerów:

„Komitet zgodził się, aby wejść w rokowania z władzami w celu uzyskania odwołania decyzji o rozwiązaniu Komitetu i podjęcia niezbędnych kroków zmierzających do dalszej kontynuacji działalności legalnej, umożliwiającej realizację ideałów marokańskiego nacjonalizmu i uzyskanie spełnienia sprawiedliwych żądań”.

Świadczyć to by mogło, iż Komitet nie chce walczyć z władzami protektoratu i domaga się jedynie reformy w ramach systemu kolonialnego.

Jednakże już w kwietniu 1937 r. odbył się w Rabacie tajny kongres, na którym utworzona została Narodowa Partia dla Realizacji Żądań (Al-hizb al-watani li-tahqiqi al-matalib). „Działacze Komitetu zebrani w Rabacie w kwietniu 1937 r. — pisał Allal el-Fasi — po dyskusji zdecydowali się nadać ruchowi inną nazwę. W nazwie tej uwzględniono ciągłość ideologii Komitetu, jego programu i metod działania”<sup>23</sup>.

Utworzenie Narodowej Partii trzymano w ścisłej tajemnicy, którą ujawniono dopiero 23 sierpnia 1937 r., gdy Balafredż i Omar Ben Abd el-Dżalil przedstawili w Paryżu notę o polityce generalnego rezydenta w Maroku<sup>24</sup>.

W miarę jak zwiększał się zakres wpływów partii na różne warstwy społeczeństwa, różnicował się także jej charakter polityczno-ideowy.

<sup>23</sup> Allal el-Fasi, *op. cit.*, s. 196.

<sup>24</sup> Rezette, *op. cit.*, s. 105.

Partia Narodowa musiała wyjść naprzeciw żądaniom zarówno rewolucyjnej młodzieży, jak i mieszkańcom miast i wsi. Dla najbardziej aktywnej młodzieży, która życie swoje dzieliła pomiędzy pobyty w więzieniu a okresy przebywania na wolności, całkowicie oddającej się działalności na rzecz partii, nie istniały już (w sensie psychologicznym, oczywiście) kompromisy z władzami kolonialnymi. Dla społeczności miejskiej w okresie powstawania nowoczesnego przemysłu i tworzenia się na przedmieściach wielkich miast dzielnic nędzy (*bidonville*) partia musiała walczyć o chleb, oświatę i sprawiedliwość społeczną.

Wreszcie, dla ludności wiejskiej partia zastępowała w znacznej mierze sekty, które zaczęły zanikać podczas kampanii ruchu *as-salafija*.

W stworzeniu takiej sytuacji zasadniczą rolę odegrał Allal el-Fasi, którego doskonała znajomość spraw religii pozwoliła na odwoływanie się we wszystkich przemówieniach do islamu i *Koranu*. Dlatego też Allal el-Fasi — jako przywódca był czymś więcej niż prezydentem, ponieważ uosabiał samą partię.

Wydarzenia w kraju potoczyły się w ten sposób, że doprowadziły do ściślejszego jeszcze zespolenia ludności z Partią Narodową i jej programem. Oto w rejonie Meknesu władze kolonialne postanowiły zmienić kierunek rzeki Bufakran tak, by przepływała przez tereny zajęte przez francuskich farmerów, tzw. kolonów. Rzeka ta stanowiła źródło wody dla miasta i mieszkańcy zaczęli manifestować przeciwko tej krzywdzącej niesłychanie dla nich decyzji. Interweniowało wojsko, byli zabici i ranni.

Partia Narodowa organizowała w całym kraju demonstracje na znak sprzeciwu wobec wydarzeń w Meknesie, agitowała potajemnie wśród ludności miejskiej i wiejskiej i posługując się argumentacją religijną starała się wywołać ruch oporu wobec zagrażających wolności władz protektoratu. 13 października 1937 r. odbył się z okazji dorocznej pielgrzymki do grobu Mulaj Idrisa kongres partii w Fezie z udziałem przedstawicieli wszystkich sekcji Maroka. Uchwałą kongresu zaczęto rozpowszechniać we wszystkich miastach broszury zawierające informacje o sytuacji w kraju. W związku z tym 22 października doszło w Khemisset do starć z wojskiem i policją, które użyte zostały do rozpędzenia zebrania, zorganizowanego z okazji spotkania ze studentami uniwersytetu al-Qarawijjin. Do gwałtownych starć doszło także w Marrakesz i Port Lyautey. W kilka dni później, tj. 25 października, aresztowani zostali przywódcy Partii Narodowej jako inicjatorzy demonstracji. Byli to: Allal el-Fasi, Omar Ben Abd el-Dżalil, Ahmed Mekuar i Mohammed el-Jazidi. Następnego dnia wyszła uchwała zakazująca działalności Partii Narodowej.

\* \* \*

W latach 1937—1944 nacjonałiści nie przejawiali szczególnej aktywności, gdyż Partia Narodowa została rozwiązana, wielu członków aresztowano, a niektórzy z nich znaleźli się na wygnaniu.

W czasie II wojny światowej, zwłaszcza po kapitulacji Francji, Niemcy czynili usilne zabiegi, aby przeciągnąć Maroko na swoją stronę. Część nacjonalistów marokańskich próbowała to wykorzystać w walce o niepodległość, hołdując zasadzie, że wróg mego wroga jest moim przyjacielem. Szeroko dyskutowano możliwość współpracy z Niemcami, jednak w konsekwencji odrzucono ją<sup>25</sup>. Gdy marszałek Pétain zgodził się na układy norymberskie, sułtan stwierdził, iż Żydzi marokańscy są również jego poddanymi i jego obowiązkiem jest uchronić ich przed zagładą<sup>26</sup>.

Sułtan Mohammed V opowiedział się za aliantami, podczas gdy generalny rezydent, Noguès, popierał Pétaina i rząd Vichy. Gdy w 1942 roku Amerykanie wylądowali w Maroku, Noguès stawiał im zbrojny opór, natomiast sułtan zaprotestował przeciwko temu, stwierdzając, iż Maroko jest w stanie wojny z Niemcami. W Casablance odbyło się spotkanie Roosevelta i Churchilla z sułtanem, bez uprzedniego powiadomienia generalnego rezydenta. Spotkanie to miało duże znaczenie dla za-demonstrowania samodzielności w prowadzeniu polityki.

\* \* \*

Partia Istiqlal powstała w wyniku działalności grupy działaczy politycznych z Balafredzem na czele. Manifest partii, przekazany sułtanowi, generalnemu rezydentowi i przedstawicielom rządów alianckich, domagał się niepodległości Maroka i rekonstrukcji państwa w ramach demokratycznej, konstytucyjnej monarchii, gwarantującej wolność jednostki. Manifest odrzucał laicyzację państwa, uznając islam za oficjalną religię, ale jednocześnie głosił wolność wyznania dla mniejszości narodowych.

29 stycznia 1944 r. władze kolonialne aresztują Balafredza, el-Jazidiego i innych członków partii. Doprowadza to do krwawych zamieszek w Rabacie, Sale, Casablance, Fezie i Marrakeszu. Równocześnie sułtan zwolnił dwóch swoich ministrów, którzy popierali ruch nacjonalistyczny. Mimo represji, partia Istiqlal odrzuciła program reform przedstawiony przez generalnego rezydenta, twierdząc, że nie można pertraktować o reformach bez uznania niepodległości kraju.

<sup>25</sup> Landau, *op. cit.*, s. 262.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 263.

El-Jazidi, który został wypuszczony na wolność, wystosował list z ramienia Komitetu Wykonawczego Partii do przewodniczącego konferencji w San Francisco i do szefów rządów Francji, USA, Anglii i Chin o przyjęcie Maroka do Organizacji Narodów Zjednoczonych, przypominając jednocześnie o udziale Maroka w drugiej wojnie światowej<sup>27</sup>.

List ten rozpoczyna nową taktykę w działalności partii — zwracania się o pomoc do opinii światowej i realizowania w ten sposób celów niepodległościowych.

Podczas spotkania w Paryżu przedstawiciele rządów, którzy podpisali traktat tzw. „Acte d'Algésiras” w celu przywrócenia międzynarodowego statusu Tangeru, partia publikowała „Note sur la question de Tanger”, w którym to dokumencie domagała się wysłania marokańskiej delegacji dla przedstawienia stanowiska Maroka wobec tego problemu.

W dniu 30 marca 1946 r. rezydent generalny, Puaux, opuścił Maroko, a jego stanowisko objął Erik Labonne. Mohammed el-Jazidi wystosował natychmiast do niego pismo pt. „La crise marocaine”, w którym przedstawił problem swobód politycznych i ucisku wobec partii marokańskich w przeciwieństwie do wolności, jakimi cieszyły się partie francuskie. Domagał się on wypuszczenia na wolność Allal el-Fasiego, uwięzionego w Gabonie od 1937 r., Balafredza — deportowanego na Korsykę w 1944 r., a także wielu innych działaczy partyjnych więzionych za działalność polityczną. W wyniku tej noty przywódcy zostali wypuszczeni na wolność.

Jednakże polityka tolerancji nie przyniosła pozytywnych rezultatów. Partia Istiqlal krytykowała plan reform przedstawiony 22 sierpnia 1946 r. przez generalnego rezydenta.

Prasa nacjonalistyczna, zniesiona w 1937 r., znów zaczęła się ukazywać. Istiqlal wydaje po arabsku „Al-Alam” („Sztandar”) i po francuski „L'Opinion du Peuple”, które to czasopisma wielokrotnie ukazują się z pustymi szpaltami na skutek interwencji cenzury.

10 stycznia 1947 r., podczas wizyty w Tangerze, sułtan wygłosił przemówienie, w którym jednoznacznie domagał się niepodległości kraju i wskazał na konieczność utrzymywania bratnich stosunków z krajami arabskimi. Wystąpienie to wywołało oburzenie wśród kół kolonialnych francuskich i doprowadziło do zmiany generalnego rezydenta. Miejsce E. Labonne'a zajął generał Juin, który stwierdzał, że Maroko rozwijać się może jedynie w ramach protektoratu. Partia, w obliczu niemożliwości zrealizowania swoich żądań pokojowych wobec Francji, zaczyna

---

<sup>27</sup> Podczas II wojny światowej 300 tys. Marokańczyków walczyło w Europie i w Afryce Północnej; patrz Landau, *op. cit.*, s. 260.



umacniać swoją pozycję w kraju poprzez rekrutację nowych członków i zacieśnienie stosunków z sułtanem.

We wrześniu 1948 r. Allal el-Fasi został wysłany przez partię do Kairu w celu prowadzenia kampanii międzynarodowej przy pomocy Ligi Państw Arabskich, a zwłaszcza postawienia problemu Maroka na forum ONZ. Jednak w wyniku okupacji Palestyny przez syjonistów i utworzenia państwa Izrael akcja zainteresowania Ligi Państw Arabskich i ONZ problemami Maroka nie udała się. W 1950 r. sułtan udał się do Francji w celu przekonsultowania sprawy Maroka z rządem francuskim. Francja odmówiła jednak uznania niepodległości kraju. Reformy proponowane przez Francję i generalnego rezydenta zostały odrzucone przez sułtana i partię.

Solidarność sułtana jako reprezentanta prawowitej władzy i pierwszego imama wiernych z partią Istiqlal doprowadziła do zwiększenia popularności partii wśród szerokich kręgów społeczeństwa. W celu doprowadzenia do wewnętrznego rozłamu i odosobnienia partii i sułtana od społeczeństwa generał Juin zainspirował odrodzenie wpływów sekty at-Tidzaniaja, która wielokrotnie już oddawała usługi Francuzom w czasie podboju Maroka.

El-Kattani, przywódca sekty znany ze swej nienawiści do sułtana, znów zaczął organizowanie sekty, stawiając sobie za cel potępienie sułtana i Istiqlalu. Sekta głosiła, że partia jest grupą niewiernych laików, a sułtan — popierający partię — oddala się od ducha religii. Działalność sekty nie znalazła jednak aprobaty wśród ludności.

W lutym 1951 r. generał Juin, przy pomocy Glaouiego i innych feudałów berberskich, zorganizował blokadę miast Rabatu i Fezu. Przedstawił on sułtanowi ultimatum, że w wypadku niepodpisania aktu o wydaleniu z pałacu doradców partyjnych i sabotowania posunięć administracyjnych generalnego rezydenta zostanie on zdetronizowany, a oblegający Berberowie ograbią miasto. Sułtan, pod wpływem tego nacisku, podpisał akt generała Juin <sup>28</sup>.

9 lutego 1951 r. powstaje Front Narodowy, który skupił partię Istiqlal, Parti Démocratique de l'Indépendance, Parti des Réformes Nationales i Parti de l'Unité Marocaine. We Froncie każda partia zachowywała własną strukturę i autonomię. Na forum międzynarodowym występowały one jako blok — Front Narodowy Maroka, reprezentujący Maroko w Lidze Arabskiej i ONZ. Jednakże FNM szybko się rozpadł i już w 1952 r. na sesji ONZ występowały cztery delegacje poszczególnych partii, a nie jednolita delegacja FNM.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 353.

Liga Państw Arabskich wniosła problem Maroka na forum ONZ już w 1951 r.<sup>29</sup>.

Moroccan Office of Information and Documentation w Nowym Jorku wydaje „Moroccan News Bulletin” i „Free Morocco” w nakładzie 50 tys. egzemplarzy. Przedstawicielstwo partii Istiqlal w USA rozkolportowało wśród różnych delegacji do ONZ „Memorandum sur les droits de l'homme et les libertés publiques au Maroc”.

W sierpniu 1952 r. Allal el-Fasi wyjechał do krajów skandynawskich z zamiarem szukania poparcia. W Sztokholmie odbył spotkanie z premierem, z dyrektorem Gabinetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych i przywódcami partii politycznych. Owocem tych spotkań był „Appel des intellectuels Scandinaves”, zawierający prośbę do rządów państw skandynawskich o poparcie narodów tunezyjskiego i marokańskiego w ich walce o wyzwolenie na sesji ONZ z 1952 r.

W październiku 1952 r. Allal el-Fasi wyjechał do Brazylii, gdzie został przyjęty przez rząd i przywódców organizacji politycznych. W wyniku tej wizyty powstał Comité des Journalistes Brésiliens pour la Liberté des Peuples Arabes.

Kontakty z zagranicą przyniosły rezultaty, gdyż na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ obok trzynastu krajów bloku arabsko-azjatyckiego za rezolucją zalecającą sprawiedliwe rozwiązanie problemu marokańskiego głosowały także kraje skandynawskie, Ameryki Łacińskiej i USA.

Istiqlal była w pierwszym okresie (1944—1945) partią zdecentralizowaną, kierowaną przez dwudziestoczeroosobowy (12 członków i 12 zastępców) dyrektoriat. Zadaniem jego było ustalanie ogólnej polityki i zasadniczych kierunków działalności partii oraz nadzór nad komisjami.

W drugim etapie rozwoju partii Istiqlal (1945—1952) liczba członków dyrektoriatu powiększyła się do 25 osób. Jednakże ze względu na trudności w skompletowaniu całego składu jednocześnie powołano tzw. Komisję Wykonawczą, składającą się z czterech osób.

Fakt, że czołówkę partyjną stanowiła grupa notabli marokańskich, wpłynął na specyfikę partii. Struktura wewnątrzpartyjna była uzależniona od osobistego prestiżu notabli. Nadmiernie rozbudowane kierownictwo partyjne było wynikiem sytuacji, w której — ze względu na potrzebę zatrzymania w partii wybitnych osobistości i zaspokojenia ich ambicji osobistych — zaistniała konieczność tworzenia wielu, nawet czysto tytułarnych funkcji. Strukturę partyjną budowano w zależności

---

<sup>29</sup> W tym samym czasie Polska zgłosiła gotowość zarejestrowania „problemu Maroka” w ONZ; Allal el-Fasi, *op. cit.*, s. 429.

od istniejącego stanu osobowego — nie było funkcji, którą można byłoby przydzielić notablom, ale byli notable, dla których trzeba było tworzyć funkcje. Stąd konieczność powołania Komisji Wykonawczej, będącej faktycznym kierownictwem partii<sup>30</sup>.

W tym czasie zmniejszono liczbę komisji (z sześciu do czterech), które zajmowały się kierowaniem i harmonizowaniem życia w sekcjach. Siedzibę kierownictwa partii przeniesiono z Fezu do Rabatu, motywując to koniecznością szybkiego kontaktowania się z dworem sułtańskim.

W trzecim okresie (1952—1956), po zakazaniu działalności Istiqlalu i aresztowaniu wielu członków, została zmieniona struktura organizacyjna partii. W tym to czasie kończy się okres formowania partii politycznych Maroka.

W niniejszym opracowaniu poruszone zostały jedynie najbardziej istotne problemy związane z formowaniem największych marokańskich partii politycznych. Wąskie ramy tego artykułu, a także brak materiałów nie pozwolił autorowi na poruszenie bardzo ciekawej problematyki dotyczącej takich partii, jak Komunistyczna Partia Maroka założona w 1943 r.

---

<sup>30</sup> Rezette, *op. cit.*, s. 295.